



# Haniebny wyrok w Norymberdze

### Amerykański trybunał wojskowy w Norymberdze usprawiedliwia mordy, dokonywane przez generałów Hitlera w krajach okupowanych!

## „Hitlerowcy mieli prawo zabijać“!!!

MOSKWA PAP. — W związku z orzeczeniem trybunału norymberskiego, który w toku rozprawy przeciwko generałom hitlerowskim stwierdził, iż „partyzanci, którzy napadali na niemieckie wojska okupacyjne, działali wbrew prawu i nie mogą liczyć na żadne poparcie ze strony prawa międzynarodowego, dziennik „Prawda” pisze:

„Przed sądem stanęli byli generałowie niemieccy, ponoszący odpowiedzialność za masowe rozstrzelania i okrucieństwa na Bałkanach, a WYROK WYDANO NA ICH OFIARY“.

Przypominając, iż na rozkaz greckiego ministra obrony ze zbiorowej mogiły na cmentarzu w Atenach wyrzucono zwłoki trzech tysięcy rozstrzelanych przez Niemców patriotów, „Prawda” pisze: „tą samą nienawiścią do partyzantów tchną niktzemne słowa wyroku trybunału norymberskiego, odczytanego przez jawnego opiekuna faszystów, amerykańskiego sędziego Wenersturma“.

„Prawda” przytacza tekst wyroku, głoszącego, że żołnierze niemieccy byli ofiarami napadów i że partyzanci tworzyli nielegalne „bandy”, że generałowie niemieccy rozstrzelując członków ruchu oporu nie popełniali przestępstw wojennych, wreszcie, że rozstrzelanie zakładników nie stanowi bezprawia, jeśli państwo okupujące stosuje te represje dla ochrony porządku społecznego.

## Strajk radiowy we Włoszech

RZYM PAP. — W niedzielę od godziny 13-ej zastrajkowali pracownicy radiofonii włoskiej, wobec czego wszystkie audycje zawieszono aż do odwołania. Strajk ten jest następstwem zerwania rokowań w sprawie odnowienia umowy zbiorowej.

# Propozycja ZSRR dla Finlandii

### zawarcia paktu o wzajemnej pomocy przeciw ewentualnej agresji niemieckiej

MOSKWA PAP. Prasa tutejsza ogłasza komunikat agencji Tass, stwierdzający, że dnia 22 lutego Generalissimus Stalin skierował do prezydenta Finlandii Paassikivi następującą propozycję:

„Panie Prezydencie, jak Panu zapewne wiadomo, spośród trzech krajów, graniczących z ZSRR i prowadzących w swoim czasie wojnę z ZSRR po stronie Niemiec, dwa — Węgry i Rumunia — podpisały już z ZSRR pakt w sprawie wzajemnej pomocy przeciwko ewentualnej agresji niemieckiej. Wiadomo również, że oba nasze kraje ucierpiały okrutnie wskutek tej agresji, a jeśli dopuścimy do tworzenia się takiej agresji będziemy zarazem odpowiedzialni przed naszymi narodami. Sądzę, że Finlandia zainteresowana jest w pakcie wzajemnej pomocy z ZSRR przeciwko ewentualnej agresji niemieckiej nie mniej niż Rumunia i Węgry.

Mając to na względzie pragnąc stworzyć warunki dla gruntowej poprawy stosunków między naszymi krajami, celem wzmocnienia pokoju i bezpieczeństwa: rząd radziecki proponuje zawarcie paktu sowiecko-fińskiego o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy analogicznego do paktów radziecko-węgierskiego i radziecko-rumuńskiego.

„Sędzio Wenersturm! — pisze „Prawda”. — Zrobi pan karierę ze swą faszystowską koncepcją prawniczą.. Oklas-

kuje pana z grobu krwawy Keitel. Pan po prostu powtórzył ustęp rozkazu Keitla o likwidacji partyzantów. — Tak więc usprawiedliwił pan i Keitla i innych niemieckich przestępców wojennych, powieszonych przed 16-tu miesiącami w tej samej Norymberdze, w której dzisiaj wydaje pan wyrok na ich ofiary“.

Zdaniem „Prawdy”, sędziowie amerykańscy w Norymberdze stają tak gorliwie w obronie katów hitlerowskich dlatego, że chcą usprawiedliwić zbrodniczą wojnę, prowadzoną obecnie przez Anglię i Stany Zjednoczone przeciwko armii generała Markosa w Grecji.

## Brytyjski pociąg wojskowy wyleciał w powietrze na granicy Palestyny

JEROZOLIMA PAP. Na linii między Hajfą a Egiptem najechał na miny i wyleciał w powietrze pociąg, transportujący wojska brytyjskie. Zupelnemu zniszczeniu uległy trzy wagony i cały pociąg wykołosił się. Według pierwszych doniesień 20 żołnierzy brytyjskich zostało zabitych, przypuszcza się jednak, że licz-

ba śmiertelnych ofiar okaże się większa. Kilku dziesięciu żołnierzy odniosło rany.

Według dalszych doniesień chodziło tu o zwykły pociąg do którego dołączono trzy wagony wojskowe. Pociąg ten jechał z Egiptu do Hajfy. Katastrofę spowodował wybuch trzech bomb.

# Manifestacje rolników w Czechosłowacji

### 200 tys. ęczna armia chłopów demonstruje swe poparcie dla rządu Gottwalda

PRAGA PAP. — Z udziałem 200 tysięcy osób odbyła się w niedzielę w Pradze olbrzymia manifestacja rolników czechosłowackich, którzy w obecności członków rządu z premierem Gottwaldem na czele, delegatów komitetów słowiańskich ZSRR, Polski, Jugosławii i Bułgarii, przedstawicieli korpusu dyplomatycznego oraz licznych dziennikarzy zagranicznych, domagali się zadośćuczynienia swym słusznym postulatami. Do tłumów przemówił premier Gottwald, który podkreślił, że rząd czechosłowacki uważa za uzasadnione żądanie mas rolniczych, w sprawie rozparcelowania posiadłości gruntowych powyżej 50 ha. Postulat ten figuruje jako jeden z pierwszych w programie nowego rządu.

Minister obrony narodowej gen. Svoboda zapewnił rolników, że armia czechosłowacka kroczyć będzie zawsze u boku pracującego ludu miast i wsi, który swą nieugiętą postawą tworzy wewnątrz kraju zaporę przeciwko zakusom reakcji.

Po przemówieniach ministra rolnictwa Orisa i wicepremiera Zapotočky'ego, uczestnicy zjazdu rolniczego uchwalili jednogłośnie rezolucję, obejmującą wszystkie postulaty rolników oraz przyrzekającą uczynić wszystko, dla zabezpieczenia aprowizacji kraju.

PRAGA PAP. — Prezydium centralnego komitetu wykonawczego nowego frontu narodowego Czechów i Słowaków powołało do

## DELEGACJA RUMUŃSKA opuściła Warszawę



WARSZAWA (PAP). Dnia 28 bm. o godzinie 23-ej opuściła Warszawę delegacja rządu Ludowej Republiki Rumuńskiej z premierem dr. Petru Grozą na czele.

Odjeżdżających zegnali na dworcu: prezes Rady Ministrów Cyrankiewicz, minister Spraw Zagranicznych Modzelewski, minister Bezpieczeństwa Publicznego Radkiewicz, minister Oświaty Skrzyszewski, podsekretarz stanu w prezydium rady ministrów Berman.

Na ilustracji od lewej premier Groza, min. Anna Pauker oraz pozostali członkowie delegacji rumuńskiej.

życia specjalne komisje, których zadaniem będzie oczyszczenie wszystkich partii politycznych w Czechosłowacji od elementów antydemokratycznych i antyludowych. Przewodniczącym komisji jest sekretarz generalny partii komunistycznej poseł Slansky, członkami: ministrowie dr. Gregor, dr. Cepicka, Erban, dr. Neuvan i ksiądz Plojhar.

PRAGA PAP. — Na wtorek 2 bm. zwołano pierwsze posiedzenie nowego rządu czechosłowackiego. Tematem obrad rady ministrów będą przede wszystkim postulaty, wysunięte przez świat pracy na ogólnokrajowym zjeździe czechosłowackich związków zawodowych i kongresie rolników czechosłowackich w Pradze.

## Deklaracja Praska na porządku dziennym obrad komisji koordynacyjnej w Berlinie

MOSKWA PAP. — Podając sprawozdanie z posiedzenia alianckiej Komisji Koordynacyjnej w Berlinie, z dnia 25 lutego br. agencja TASS stwierdza, że na posiedzeniu tym wręczono uczestnikom tekst deklaracji ministrów spraw zagranicznych Czechosłowacji, Polski i Jugosławii, uchwalonej na konferencji w Pradze w dniach 17 — 18 lutego. Zgodnie z obowiązującymi zasadami procedury deklaracja ta powinna być rozpatrzona na posiedzeniu komisji koordynacyjnej. Jednakże przedstawiciele Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii, ignorując istniejące reguły, domagali się przekazania deklaracji do dyrektora politycznego. Przedstawiciel radziecki złożył z tego powodu protest i oświadczył, że włącza deklarację ministrów spraw zagranicznych Czechosłowacji, Polski i Jugosławii do porządku dziennego następnego posiedzenia.

## Jubileuszowy Numer „Głosu“

W dniu 13 marca rb. z okazji

1000-GO NUMERU NASZEGO PISMA

„GŁOS” ukaże się w znacznie zwiększonej objętości i zawierać będzie bogatą treść i obfity dział ilustracyjny

JUBILEUSZOWY NUMER „GŁOSU”

należeć się powinien w domu każdego człowieka pracy.

UWAGA KOLPORTERZY!

Dodatkowe zamówienia na 1000-ny numer „GŁOSU” — prosimy przysłać do dnia 8 marca rb. do Biura Kolportażu RSW „PRASA”, Łódź, Żwirki 17, tel. 212-04 i 223-29.

## OGŁOSZENIA

DO 1000-GO NUMERU „GŁOSU” będą przyjmowane tylko do dnia 10 marca rb. włącznie.

# NOWE CHINY

## Co pisze chińska prasa demokratyczna

I.

Czasopisma społeczno - polityczne i literackie, „Chi-shi” („Wiedza”), „Tun-pej-wen” („Literatura Północnego Wschodu”) i tygodnik „Tun-Pei-Hua-Pao” wydawana w północno-wschodnich Chinach — na ziemi wyzwolonej już przez armie ludowe, przynoszą wiele reportaży, korespondencji, zdjęć, opowiadań, opisujących kolejne etapy działań zaczepnych armii ludowych i pokazujących sylwetki dowódców, żołnierzy, bohaterów pracy w zapleczu. Naturalnie, głównym ośrodkiem zainteresowań demokratycznej prasy Mandżurii jest wojna narodowo - wyzwolenicza.

Gen. Lin-Piao, dowódca armii ludowej Mandżurii, powiedział w Chabinie na wiecu, w którym brało udział 120.000 ludzi: — „Naród chiński łoczy wielką wojnę wyzwoleniczą przeciwko agresji imperializmu amerykańskiego, o demokrację i wolność. W ciągu ostatniego półrocza udało się nam żądło reakcji przyciąć, skrócić...”

Łamy chińskiej prasy demokratycznej potwierdzają te słowa. Pismo „Tun-pej-hua-pao” donosi o rozgromieniu 79 dywizji — jednej trzeciej sił zbrojnych Kuomintangu — za okres 10 miesięcy ofensywy armii ludowych.

Obok tej informacji zamieszczono liczne zdjęcia, przedstawiające epizody walk o Sy-pingaj, Girin i inne miasta, entuzjazm wyzwolonych mieszkańców, zburzone schrony betonowe, porzucone w nieładzie sztab dowódcy 71 armii Kuomintangu, Chen-Min-jeń'a, starcia uliczne, olbrzymią zdobycz wojenną, tłumy jeńców...

Armie Czang-Kai-Szeka, obficie wyposażone w amerykański sprzęt bojowy, ponoszą stale klęski, tracą swą broń, armie zaś ludowe uczą się zwyciężać, walcząc za pomocą broni zdobytej. Popularne stało się w narodzie hasło: „Zniszczymy wroga jego własną bronią”. Na licznych zdjęciach z wysławy broni zdobytej, otwartej w Chabinie, widzimy głównie broń amerykańską: ckm-y, działa, moździerze, rusznice przeciwpancerne „Bazooka” (te ostatnie japońskie). Przed każdym szeregiem umieszczone tablice: „Zdobyto 4040 ckm”, „Zdobyto 1180 dział”...

Wiele materiału prasa poświęca dowódcom i żołnierzom — bohaterom armii narodowo-wyzwoleniczej. Drukowane są krótkie życiorysy wybitnych bojowników o wolność. Bohater walk w Chinach Północnych — dowódca armii gen. Czen — od 20 lat walczy w szeregach rewolucyjnych. Jest on uczestnikiem powstania w Nanczan w r. 1927, towarzyszem broni Mao-Tse-Tun'a i Czu-De. Pozostawiony w roku 1935 przez partię komunistyczną na tyłach armii Czang-Kai-Szeka, prowadził w ciągu trzech lat na czele swego oddziału walki partyzanckie w niezwykle trudnych warunkach, żywiąc się niekiedy wyłącznie korą drzew. Łata wojny z Japonią spędził na froncie. Dziś jest to jeden z najbardziej lubianych dowódców armii ludowej, którego imię wywołuje grozę w szeregach wroga.

Pismo „Chi-Shi” zamieściło krótki reportaż o gen. Lin-Piao, dowódcy północno-wschodniej armii narodowo-wyzwoleniczej. Uczestnik antyimperialistycznego ruchu studenckiego w roku 1925, od młodocianych lat bierze udział w walce wyzwoleniczej Chin. Prawdziwy talent wojskowy, rozpoczął służbę od zastępcy dowódcy plutonu, dziś jest dowódcą armii. Sławę zdobył rozgromieniem wyborowej dywizji japońskiej generała Itagaki. Po ciężkiej ranie — kierował akademią wojenną w Janan, od roku 1945 dowodzi armiami ludowymi w Mandżurii.

Po raz pierwszy zapewne w historii Chin na łamach prasy opisywany jest zwykły szeregowiec — bohater wojny wyzwoleniczej: szeregowiec Tu-Ke-Tsian, który odparł pięciokrotny szturm nieprzyjaciela atakującego jego schron; szeregowiec Heju-Wei-Tang, który w ciągu 3-ech miesięcy wysadził w powietrze 2 schrony nieprzyjaciela i zniszczył zasieki z drutu kolczastego.

Wojsko demokratyczne jest nierozdzielnie związane z masami pracującymi i dlatego też potęgą tego wojska jest niewyczerpana. Pisma opisują pełne entuzjazmu sceny pożegnania ludności z ochotnikami wstępującymi do wojska. Najlepsi synowie Chin wstępują do jego szeregów. Dlatego właśnie powodzenie towarzyszy działaniom armii ludowych na wszystkich frontach, od Mukdenu do wyspy Hainan, dlatego skazane są na niepowodzenie wszelkie próby Kuomintangu zdławienia sił demokratycznych przy pomocy dolara i mobilizacji „totalnych”.

II.

Niemniejszą uwagę poświęca prasa demokratyczna zapleczu — wyzwolonym okęgóm Chin. Na ziemiach wyzwolonych natychmiast buduje się organa władzy demokratycznej. Wiejskie, rejonowe, powiatowe i prowincjonalne komitety wybiera naród i natychmiast przystępuje do realizowania zasadniczych przemian i reform demokratycznych, o których chiński człowiek pracy marzył w ciągu wieków. Wprowadza się reformę rolną, konfiskuje ziemię i majątek zdrajców, anuluje ciężary podatkowe. To budowanie nowego życia odbywa się w niezwykle trudnych warunkach wojny, gdy trzeba zaopatrywać wojska w amunicję i żywność, ewakuować rannych, zapewnić obronę przeciwlotniczą miast, nieprzerwany tok pracy środków komunikacji, łączności, fabryk i szpitali.

W piśmie „Tun-pej-hua-pao” znajdujemy zdjęcia, na których widać podział ziemi wśród biedoty wiejskiej, jej prawdziwe święto, zbiórową pracę związków kobiet we wsi Dallusia na roli.

Powstają nowe formy pracy, nowy stosunek do pracy. W okęgach wyzwolonych głównym się stało nazwisko chłopca — U-Man-ju, który osiągnął wysoki poziom urodzajności i przekazał armii ludowej dodatkowo znaczną ilość zboża.

Chłop ten przybył do Mao-Tse-Tunga, by mu osobiście zameldować o swych osiągnięciach. Mao-Tse-Tung powiedział: „...W ciągu kilku lat musimy w naszych rejonach dojść do tego, by każda rodzina miała zapas zboża, krowe, 100 drzew, studnię, żeby każdy obywatel opanował 1000 hieroglifów, by każda wieś miała spółdzielnię, kuznię, szkołę, punkt

pomocy lekarskiej, brygadę kultury... Wszyscy muszą mieć pod dostatkiem jedzenia, odzieży i żyć w zdrowiu i radości...”

U-Man-Ju znalazł wielu kontynuatorów swego dzieła. Na północnym wschodzie Chin rozpoczął się masowy ruch przodownictwa pracy na roli: 400 delegatów wzięło udział w pierwszym zjeździe chłopów powiatu Jajczou. Delegaci mówili powracając do swych wsi: „Kiedy i gdzie to było słychane, by dla nas — chłopów, biedoty wiejskiej, urządził zjazd starosta powiatowy, witał nas i przyjmował? Istotnie, nowe życie się rozpoczęło...”

Władze ludowe Mandżurii starają się pomóc wsi dostarczając koni, maszyn i ziarna siewnego. Wprowadzono nagrody i odznaczenia za pracę wzorową i tytuł honorowy „Wzorowy włóścianin”, który zdobyło już wiele setek chłopów.

Robotnicy chińscy w wyzwolonych miastach Mandżurii zorganizowali produkcję wszystkich materiałów, których potrzebuje front. Trzeba było pokonać tu wielkie trudności: brak wykwalifikowanej siły roboczej, inżynierów i techników, brak maszyn, agregatów i surowców.

Entuzjazm robotników dopomógł jednak w pokonaniu trudności. Na łamach „Tun-pej-hua-pao” opisano przykłady pracy pełnej samozaparcia. Kiedy w elektrowni charbińskiej jeden z kotłów został unieruchomiony na skutek zepsucia, palacz Czan-Ke-Sin, chcąc skrócić czas naprawy, wlaź do gorącego jeszcze kotła i usunął uszkodzenie. Został nagrodzony medalem i nadano mu tytuł bohatera pracy pierwszej klasy.

W warsztatach kolejowych Chabinia w ciągu ubiegłego roku wydajność pracy wzrosła 4-5-krotnie.

Naród chiński na frontach wojny wyzwoleniczej, w fabrykach i na polach walczy o swą wolność i niepodległość. Chińska prasa demokratyczna podaje epizody tej walki i zarysy nowego życia, nowych form i stosunków tworzących się w rejonach wyzwolonych: odczuwamy jak gdyby dochodzące do nas surowe tchnienie wojny. Z poza wybuchów pocisków widać już jak świta jutrzeńka lepszego jutra, dla którego swe życie w ofierze składają najlepsi synowie narodu chińskiego.

Opr. wg „Lit. Gazety” St. O.

## Wallace demaskuje robotę amerykańskich podżegaczy w Czechosłowacji

NOWY JORK PAP. — Mimo wielkiej śmiechy, około 7 tysięcy osób, w większości farmerów przybyło na wiec zwołany do stolicy stanu Minnesota — Minneapolis, w związku z przybyciem Henry Wallace'a. Wystąpienie Wallace'a było jednym z największych zebrania politycznych tego stanu w ciągu ostatnich lat.

Wallace przybył do Minnesota, rodzinnego stanu Harolda Stassena i twierdzi republikanów dla zorganizowania własnej kampanii wyborczej w ramach miejscowej partii t. zw. „Partii Pracy Farmerów”.

Wallace zaatakował republikańskiego kandydata Stassena, który w swoich wystąpieniach w sprawach polityki wewnętrznej udaje, że naśladuje Roosevelta, a jednocześnie popiera najbardziej reakcyjne posunięcia rządu USA w polityce zagranicznej.

Wallace zdemaskował imperialistów amerykańskich, którzy za pomocą reakcyjnych kół czeskich usiłowali wywołać zamach stanu w Czechosłowacji i oświadczył, że dopóki broń amerykańska będzie wysyłana do Grecji, Chin i gdzie indziej, nie można będzie mówić o popieraniu pokoju przez USA, lecz tylko o agresywnej polityce ekspansjonistów amerykańskich.

## Dobrowolna dym'sia urzędniczeki ambasady amerykańskiej w Moskwie

LONDYN, PAP. — Według doniesienia moskiewskiego korespondenta agencji Reutersa, Annabella Bucar 33-letnia urzędniczka ambasady amerykańskiej w Moskwie podała się do dym'sji, by połączyć się z mężem b. oficerem armii radzieckiej Konstantym Łapszynem, za którego wyszła za mąż przed 13 miesiącami.

W piśmie, przesłanym na ręce ambasadora USA, gen. Bedell-Smitha, Annabela Bucar zawiadamia, że podaje się do dym'sji dlatego iż nie solidaryzuje się z polityką ambasady. Stwierdza ona że żywi podziw dla Związku Radzieckiego, a jej zdaniem: polityka ambasady USA, jest skierowana przeciwko temu państwu.

# Ostatnie dni Hitlera

(CIĄG DALSZY)

— Kim są i gdzie są obecnie? — pada nowe pytanie Fuehrera.

Zabiera głos Burgdorf, który zwięźle podaje wszystkie potrzebne szczegóły. Mija kilka sekund. Nieprawdopodobne napięcie każe mi zapomnieć o wszystkim. Widzę tylko przed sobą zapadłe i wpadnięte oczy Hitlera. Każda sekunda wydaje się nam wiecznością. Berndt patrzy na mnie i czuję, że i jego każdy nerw jest napięty do maksimum, tak samo, jak i nasz.

Nagle elektryczny prąd przechodzi przez ciało. Hitler zagłada mi w oczy i pyta ochryplym głosem:

— Czy macie obmyślony plan? Jak myślicie wyostać się z Berlina?

Zbieram wszystkie siły. Podchodzę spokojnie do stołu. Zbliżam się do mapy i objaśniam szczegółowo nasz plan: Tiergarten, Ogród Zoologiczny, Kurfuerstendamm, plac Adolfa Hitlera, Stadion, mosty koło Pichelsdorf, Stąd łodzja po rzece Havel po przez pozycje rosyjskie do Wencka. Mówię spokojnie, czuję, że Hitler mnie słucha. Nagle, przerywa moje wywody Borman: „Trzeba natychmiast dostarczyć łódź motorową o silniku elektrycznym, inaczej nie wyostaniemy się stąd!” Czuję, że krew uderza mi do głowy. Czyżby wszystko miało przapaść z po-

wodu tej motorówki? Czyżby to był naprawdę koniec? Zdaję sobie dokładnie sprawę z tego, że w gruncie rzeczy Borman nie może poprostu w obecnych warunkach zniknąć wytrzasnąć ową motorówkę z motorem elektrycznym. Jest to niewykonalne. Zaním Borman zdążył odpowiedzieć, opanowuję się i zwracam się znów do Hitlera.

Fuehrerze! Zdobędziemy sobie sami łódź motorową i zaguszemy motor. W ten sposób niewątpliwie przedostaniemy się do Wencka.

Patrzę z niepokojem na Hitlera. Oddycham z ulgą. Jest wyraźnie zadowolony z mojej odpowiedzi. Wstaje powoli, patrzy uważnie na nas zmęczonym wzrokiem. Zbliża się do nas i podaje każdemu rękę, mówi cicho: — Pozdrowienia ode mnie dla Wencka. Powiedźcie: niech się pospieszy, bo inaczej Będzie za późno!”

General Burgdorf wręcza każdemu z nas przepustkę na przejście przez nasze linie. Jesteśmy ponostu oszołomieni tym nadmiarem szczęścia. Stoimy znów na górze u siebie. I tu dopiero w porwywie szczęścia potraszamy sobie nawzajem ręce. Przecież w tej grze wygrałiśmy szansę na życie! Przecież wyostaniemy się z tego nowoczesnego grobowca. Mamy znów przed sobą perspektywę.

Zrucamy spojrzeńie na zegarek. Czas leci,

Jest już trzy kwadranse na pierwszą. Należy się spieszyć. Z błyskawiczną szybkością szykujemy się do wyjścia. Układamy w największym pośpiechu konserwy, nakładamy skórzaną kurtkę, stalowe hełmy. Bierzymy automaty i niezbędne mapy. Berndt prędko odpruwa czerwone lampasy ze spodni. Następuje moment pożegnania. Krótkie mocne uściski dłoni i wszystko-skończone. Wychodzimy ze schronu na spotkanie losu. Było to 29 kwietnia 1945 roku o godzinie 1 min. 30 po południu.

SAMOBOJSTWO HITLERA

Później dowiedziałem się, iż według zeznań Aschmana po upływie niecałej doby, Hitler i Ewa Braun popełnili samobójstwo w schronie Kancelarii Rzeszy. Ale żadnych bliższych szczegółów Aschmann nie podał.

Pierwszego maja, to znaczy nazajutrz, zanim Rosjanie wdarli się do podziemnego schronu, Burgdorf, Krebs i Goebbels popełnili samobójstwo. Goebbels uprzednio zabrał żonę i czworo dzieci. Według późniejszych zeznań Aschmanna, Bormana jakoby znaleziono nieżywą przy moście Weldendamskim. Tak runęła III Rzesza Hitlera. Po czterech dniach nastąpiła kapitulacja.

(D. c. n.)



Bracia odeszli lamentując głośno, rozdrapując sobie twarze i posypując głowy złotym, przydrożnym pyłem.

Przed emirskim sądem stanął kowal. Głuchym i ponurym głosem wyjawiał swoją prośbę. Wielki wezyr Bachtiar zwrócił się do emira.

— Jakie będzie twoje postanowienie, o władco?

Emir spał nawpół otworzywszy usta i chrapał. Ale Bachtiar nie był tym bynajmniej zadowolony.

— O, władco, czytam decyzję na twojej twarzy!

I obwieścił uroczyste.

— W imię Allacha, miłościwego i miłosiernego: władca prawowitnych — nasz wielki emir, w stałej trosce o swoich poddanych okazał im wielkie dobrodziejstwo i życzliwość i dał im na wyżynie wiernych strażników z jego emirskiej straży, a tym samym dał możność w sposób honorowy dziękować mu każdego dnia i każdej godziny, którego to zaszczytu nie udzielają mieszkańcom swoim władcy sąsiadujących z nami państw. Jednakowoż kowale nie odznaczyli się szczególną pobożnością. Pre-

ciwnie, kowal Jusup, zapomniał o poza grobowych cierpieniach grzeszników, bezczelnie otworzył swoje usta dla wyrażenia niewdzięczności, którą odważył się złożyć u stóp naszego władcy i pana, najjaśniejszego emira, blaskiem swoim zaćmiewającego nawet słońce. Przyjawszy to wszystko pod uwagę, najjaśniejszy nasz emir postanowił: darować kowalowi Jusupowi dwieście batów, aby uczuł skruchę, bez której próżnoby czekał aż się rajskie wrota przed nim otworzą. Całemu zaś pozostałemu cechowi kowali najjaśniejszy emir znów okazuje pobłażliwość oraz łaskę i rozkazuje wysłać do nich na wyżywienie jeszcze dwudziestu strażników, ażeby nie pozbawić kowali radości każdego dnia, o każdej godzinie chwalić jego nadrość i miłosierdzie. Takie jest postanowienie emira, niechaj Allah przedłuży dni jego żywota na szczęście wszystkim jego wiernopoddanymi!

Cały chór hadwornych pochlebców znów przeszedł w poruszenie i zarzucił wszelkimi głosami, stawiając emira. Strażnicy zaś chwycili kowala Jusupa i pociągnęli go na miejsce kaźni, gdzie kaci z obrzydliwymi krwiozerczymi uśmiechami już wazyli w rękach ciężkie bicz.

Kowal położył się płasko na macie; świsnęły i opuściły się bicz; plecy kowala zabarwiły się krwią.

Kaci bili go okrutnie, rozdarli mu całą skórę, ale nie mogli od niego usłyszeć nie tylko krzyku, ale nawet jęku. Gdy zaś kowal wstał, wszyscy zauważyli na wargach jego czarną plamę; podczał bicia gryzł ziemię, ażeby nie krzyczeć.

— Ten kowal nie jest z tych, którzy łatwo zapominają — powiedział Chodża Nasredin. — Teraz on do końca swego życia będzie pamiętał emirską łaskę! Czegoż więc stoisz, farbiarzu — idź, wszak teraz twoja kolej!

(D. c. n.)

# Kronika m. Radomska

Wtorek, 2 marca 1948 r.  
Dziś: Heleny.

## Telefony

- 12 — „Głos Radomszczański“.
- 12 — R. S. W. „Prasa“.
- 11 — Urząd Bezpieczeństwa Publiczn.
- 13 — Powiatowa Komenda MO.
- 51 — Miejski Komisariat MO.
- 10 — Straż Pożarna
- 91 — Starostwo Powiatowe
- 50 — Szpital Powiatowy

Adres Redakcji i Administracji  
„Głosu Radomszczańskiego“  
Radomsko, ul. Reymonta nr 39.

Administracja — telefon nr 12. c.  
na codziennie od godziny 9-ej do 16-ej  
W soboty od godziny 9-ej do 13-ej.

Redaktor przyjmuje dwa razy w ty-  
godniu: w poniedziałki i czwartki od  
godziny 12-ej do 14-ej.

## Ceny ogłoszeń

### W GŁOSIE RADOMSZCZAŃSKIM

	za tekst	Nekr.	Drobne
do 70 mm	30	25	25 zł za wy
od 71—120 mm	45	40	raz Poszuk.
od 121—200 mm	60	55	pracy 15 zł
od 201—300 mm	75	65	za wyraz
powyżej 300 mm	90	85	

# Kredyty dla drobnych gospodarstw

Na pierwszy kwartał br. Państwowy  
Bank Rolny uruchamia średniotermi-  
nowe kredyty inwestycyjne dla drob-  
nych gospodarstw wiejskich na ogólną  
sumę 40 milionów złotych.

Gospodarstwa warzywnicze otrzymać  
mogą 7 miln. zł., sadownictwo 7,5 miln.  
zł., łakarstwo — 3,5 miln. zł., zielarstwo  
— 2 miln. zł., hodowla bydła rogatego

9 miln. zł., trzody chlewnej — 2 miln.  
zł., owiec — 2 miln. zł., ryb — 4 miln.  
zł., oraz hodowla pszczoł i jedwabni-  
ków — 3 miln. zł.

Aby otrzymać kredyt rolnicy winni

składać podania do Komunalnych Kas  
Oszczędności wraz z zaświadczeniami  
Urzędów Gminnych, co do stanu ma-  
jątkowego oraz opinię ZSch., co do ce-  
lowości kredytu.

## Ozorków

### Przesunięcie targowicy miejskiej

W styczniu rb. Zarząd Miejski w Ozor-  
kowie postanowił zlikwidować targowicę,  
która znajdowała się w centrum mia-  
sta, i przenieść ją poza obręb miasta —  
nad rzekę Bzurę. Na nowym placu tar-  
gowym projektuje się jeszcze w tym ro-  
ku budowę hal targowych, w których be-

działe skoncentrowany drobny handel ar-  
tykułami spożywczymi i manufakturą.

Na miejscu starej targowicy ma być  
bruk zerwany i założony park miejski,  
gdzie po pracy ludność miasta będzie  
mogła wypocząć i zająć się zabawą. Budowę  
drugiego parku projektuje się przy uli-  
cy Listopadowej, w okolicy rzeki Bzury.

## Łęczycza

### Zmiany terytorialne powiatu

Powiatowa Rada Narodowa w Łęc-  
zycy na posiedzeniu w dniu 27 bm., na  
wniosek Rady Państwa przyjęła projekt  
likwidacji 3 gmin, a mianowicie: **Choci-  
szew**, której część zostanie włączona do  
powiatu łódzkiego, a druga część — do  
gminy **Piaskowice**, powiatu łęczyckiego,

gminy **Dalików**, która została rozdzielo-  
na pomiędzy gminy **Poddebice i Piasko-  
wice**, oraz gminy **Sobótka**, która została  
przydzielona do sąsiednich gmin. Gmina  
**Tum** zaś ma być przeniesiona do miej-  
sowości Góra Św. Małgorzaty.

## Złóż ofiarę na Pomoc Zimową

## Przygody Jasia Wiercipięty



Specjalne wejście! A dla ciapusia? Biedactwo! Zrobimy drugie. Teraz mają obaj!

Wydawca: Woj. Komitet PFR w Łodzi. Komite: Redakcyjny. Red. i Adm. Łódź, Piotrkowska 86. Telefony: Redaktor Nacz. 216-14. Sekretariat 254-21. Red. nocna 172-31.  
Dzia' ogłoszeń: Piotrkowska 55, tel 111-50. Konto PKO VII-1505. Zakł. Graf. RSW „Prasa“. Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń.  
D-019675

# Wybudujemy nowe miasto

tam gdzie stanie huta - otrzymana ze Związku Radzieckiego

Ze sprawozdań i referatów, wygło-  
szonych 27 i 28 bm. na zjeździe kierow-  
ników agend terenowych Ministerstwa  
Odbudowy, dowiadujemy się, że Min.  
Odbudowy przejęło Główny Urząd Po-  
miarów Kraju i Państwowe Wodociągi  
Śląskie, zaś przedsiębiorstwa ceramicz-  
ne i cała wytwórczość materiałów izola-  
cyjnych zostały podporządkowane Min.  
Przemysłu i Handlu.

Postanowiono zlikwidować Centrale  
Materiałów Budowlanych, a powołać na  
jej miejsce podległą Min. Przem. i Han-  
dlu Centralę Handlową Materiałów Bu-  
dowlanych.

Budownictwo mieszkaniowe osiedli i  
gmachów publicznych, będzie całkowi-  
cie podlegało Min. Odbudowy. Zajmo-  
wać się nim będą przedsiębiorstwa pań-  
stwowe, utrzymywane przez to minister-  
stwo i SPB.

Min. Kaczorowski określa te zmiany  
organizacyjne jako korzystne dla Pań-  
stwa i jego odbudowy.

Kończy się już odbudowa starych  
obiektów, a rozpoczyna się budowa no-  
wych. Przygotowuje się przebudowę Za-  
głębia Śląskiego. W związku z budo-  
wą nowej huty, której urządzenie ma-  
my dostać z ZSRR, zachodzi koniecz-  
ność budowy nowego miasta lub grupy  
osiedli.

Wykonanie planu na rok bieżący za-  
gwarantują nam: planowe rozłożenie  
robót na cały sezon, wczesne rozpoczę-  
cie prac, celowe wykorzystanie rąk ro-  
boczych maszyn, materiałów i środków  
pieniężnych oraz zwiększenie wydaj-  
ności pracy przez zorganizowanie współ-  
zawodnictwa.

Specjalne miejsce w odbudowie kra-  
ju zajmie Stolica. Przewiduje się za-  
trudnienie przy jej odbudowie około  
38.000 robotników i zużycie 12 tys. ton  
stała, 37 tys. ton cementu i około 100  
milionów sztuk cegły.

Do większych budowli, które zostaną  
odbudowane w rb. należą: Pałac Praż-  
mowski, Dom Rzemiosła, Most Śląski,  
Politechnika, gmach PKO i Uniwersy-  
tet.

## Zycie Zgierza

### KURS IDEOLOGICZNY W ZWM

Przy ZWM w Zgierzu został organizo-  
wany 6-tygodniowy kurs ideologiczny.  
Dwugodzinne wykłady odbywają się dwa  
razy tygodniowo w sali PPR pod kierow-  
nictwem referenta robotniczego Zarządu  
Wojewódzkiego kol. Kruka. Kurs trwa od  
3. I. br. i liczy 40 słuchaczy. (ar)

### DWA POŻARY W MIEŚCIE

W czwartek 26. bm. o godz. 14.30 w sto-  
łowce fabryki sukna w Zgierzu przy ulicy  
Długiej 25 zapaliła się podłoga. Przyczyną  
pożaru była wadliwa budowa przewodu ko-  
minowego. Pożar został zlikwidowany przy  
pomocy hydronetki przed przybyciem stra-  
ży pożarnej. (ar)

W nocy z 17 na 18 bm. wybuchł pożar w  
należącej do PSS Fabryce Cykori i Palarni  
Kawy w Zgierzu przy ul. Strakowskiej  
33. Szybko rozprzestrzeniający się ogień  
zniszczył większą część urządzeń fabrycz-  
nych wraz z cennymi maszynami. Do po-  
mocy zgierskiej Ochotniczej Straży Pożar-  
nej przybyły trzy oddziały straży łódzkiej  
i dopiero wówczas pożar zdołano zlikwidow-  
ać. Magazyny wraz z surowcem zostały  
ocalone.

Przyczyny pożaru są narazie nieznane.  
Dochodzenia w toku. Pewnym jest, że nie  
wybuchł on, jak początkowo sądzono, na  
skutek nieuwagi pracowników fabryki.

Dyrekcja fabryki nie chce przerywać  
produkcji domieszki kawowej i mieszanki  
cykoriowej zainstalowała prowizoryczny  
młyn, mający zastąpić jedną z niezbednych,  
zniszczonych obecnie maszyn. (ar)

## Trybuna wolności

ORGAN K.C. P.P.R. TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

### Z życia Partii

#### UROCZYSTE ZEBRANIE W 100-Ą ROCZNICĘ MANIFESTU KOMUNISTYCZNEGO

Dzisiaj o godzinie 18-ej w lokalu Dzielnic „Śródmieście prawe” ul. Gdańska 75 odbędzie się uroczyste zebranie, poświęcone 100-letniej Rocznicy Manifestu Komunistycznego, organu zwanemu przez koła Komitetu PPR i Wojewódzkiego Komitetu PPS dla swoich członków, dla wszystkich funkcjonariuszy Dzielnic PPS i PPR oraz dla lektorów KŁ PPR i prelegentów WK PPS.

Referat n. t. „100-letnia rocznica Manifestu Komunistycznego” wygłosi tow. dyr. Cichocki.

Po referacie odbędzie się część artystyczna

#### KOMUNIKAT

Łódzki Wydział Propagandy zawiadamia, że w dniu 2 marca br. o godz. 17-ej w Domu Propagandy przy ul. Piotrkowskiej odbędzie się zebranie wszystkich uczestników Kursu Korespondencyjnego. Obecność obowiązkowa.

#### UWAGA LEKTORZY KOMITETU ŁÓDZKIEGO

Wszyscy Lektorzy Komitetu Łódzkiego obowiązani są przybyć dzisiaj o godzinie 18-ej na Dzielnicę „Śródmieście Prawe” PPR przy ul. Gdańskiej 75 na referat tow. dyr. Cichockiego n. t. „100-letnia Rocznica Manifestu Komunistycznego”, który zostanie wygłoszony na międzypartyjnym zebraniu.

Tym samym odwołuje się zwykle, zebranie koła Lektorów w Komitecie Łódzkim.

Obecność na zebraniu obowiązkowa.

#### UWAGA, STUDENCI PPR-OWCY POLITECHNIKI

Dzisiaj o godzinie 20 odbędzie się w lokalu Dzielnic Śródmieście ul. Piotrkowska 53, front, I piętro, zebranie koła partyjnego Politechniki Łódzkiej. Obecność obowiązkowa.

#### ZEBRANIA KOŁ PPR ŚRÓDMIEJSKA-PRAWA

O godzinie 15-ej PMT — oddział 3, PKP — Biuro Personalne; PKP — mechaniczny oddział, PKP — Koło ogólne, SOK. O godzinie 15.30 f. Weber Roul. O godzinie 17-ej f. „Przebie Marlenfeld”. O godzinie 14-ej Dzielnic kartonarzy, o godzinie 16-ej Fabryka Nr 39 — oddział 3, Rejonowe Magazyny, Dzielnic PZPB Nr 9, f. „Optima”. O godzinie 13.30 f. „Cewka”.

#### UWAGA, STUDENCI PEPEROWCY WYDZIAŁU HUMANISTYCZNEGO

Dnia 2 marca 1948 o godzinie 20-ej odbędzie się zebranie w lokalu Dzielnic Śródmieście ul. Piotrkowska 53, 1-e piętro. Obecność członków obowiązkowa.

#### STUDENCI PPR-OWCY SEKCJI LEKARSKIEJ

Dnia 2.III we wtorek o godzinie 20,00 odbędzie się w lokalu Dzielnic Śródmieście ul. Piotrkowska 53, front I piętro zebranie koła partyjnego sekcji lekarskiej.

Obecność obowiązkowa.

#### UWAGA, DYREKTORZY PEPEROWCY

W dniu 3 marca o godzinie 16-ej w świetlicy ŁKS PPR odbędzie się zebranie dyrektorów wszelkich i administracyjno-handlowych następujących branż: bawelnianej, wełnianej i dzianinowej. Ze względu na ważność spraw obecność obowiązkowa pod rygorem partyjnym.

### Co usłyszymy przez radio

Program na poniedziałek 1 marca 1948 roku.

12,04 Wiadomości połudn.; 12,09 Przegląd prasy stołecznej; 12,15 „Z mikrofonem po kraju”; 12,25 Pieśni J. Galla; 12,50 (Ł) Muzyka z płyt; 13,00 „Na swojską nutę”; 13,20 Przerwa; 14,00 Koncert muzyki poważnej; 14,30 „Rewolucja paryska w 1848 roku”; 14,40 Pogadanka sportowa; 14,50 (Ł) „Prezentujemy sławnych artystów” (płyty); 15,10 (Ł) Wycieczka do Brzezin; 15,20 (Ł) Wiadomości lokalne; 15,25 (Ł) Rozmaitości; 16,00 Dziennik; 16,20 (Ł) „Zagadki muzyczne”; 16,40 Recenzja nowych książek dla młodzieży; 17,00 Utwory F. Liszta; 17,30 Przegląd tygodnia; 17,45 RUL — „Ruchy których nie widzimy” — wykład Prof. W. Wernera; 18,00 Koncert rozrywkowy; 18,45 „Szalona”; 19,00 Muzyka lekka; 20,00 Dziennik; 21,00 Prokofiew — Kwartet smyczkowy; 21,35 „Przy głośniku”; 21,40 Muzyka taneczna; 22,45 (Ł) Koncert życzeń (cz. I); 22,58 (Ł) Omówienie programu lokalnego na jutro; 23,00 Ostatnie wiadomości; 23,30 (Ł) Koncert życzeń (cz. II); 23,59 (Ł) Zakończenie audycji i Hymn.

#### Odczyt

W Klubie społ. lit. „Wieś” Piotrkowska 133 (II piętro) odbędzie się we wtorek 2.III rb. o godzinie 20-ej odczyt Tadeusza Drewnowskiego pt. „Młodzi prozaicy o wojnie”

### Ze sportu

# Pięściarze ŁKS-u o krok od mistrzostwa

## Warta wyjeżdża z Łodzi rozgromiona 3:13



MARCINKOWSKI (ŁKS)



BONIKOWSKI (ŁKS)

Pierwszy mecz w puli finałowej o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie, poznańskiej Warty przyniósł w Łodzi wysoką porażkę 3:13. ŁKS wystąpił w swym najsilniejszym w chwili obecnej składzie. Poznaniacy wystawili tylko siódmkę — bez wagi średniej, oddając z góry 2 punkty gospodarzom.

Wyniki walk (na pierwszym miejscu pięściarze ŁKS-u):

- Kamiński pokonał przez techniczne k.o. w trzecim starciu Liedkego.
- Stasiak pokonał na punkty Szymańskiego.
- Marcinkowski znokautował w pierwszej rundzie Sobkowiaka.
- Bonikowski pokonał na punkty Bazarnika.
- Olejnik pokonał na punkty Adamskiego.
- Pisarski zdobył 2 punkty w.o.
- Zyliš zremisował z Sobczakiem.
- Niewadził przegrał przez k.o. w drugiej rundzie z Szymurą.

W ringu sędziował: Snowacki (Gdańsk), na punkty: Kupferstein (Warszawa), Łaukredy (Szczecin) i Markowski (Śląsk). Publiczności około 3 tysięcy osób.

Przyjazd poznańskiej Warty do Łodzi na mecz z ŁKS-em wywołał tu nie mniejsze zainteresowanie od wizyt pięściarzy zagranicznych, których Łódź miała szczęście do tej pory oglądać.

Hala Wimy, gdzie odbywają się wszystkie poważniejsze imprezy bokserskie, nie mogła by chyba pomieścić już ani jednego widza więcej. Warta pomimo, że już utraciła swój splendor najlepszej drużyny w Polsce, jeszcze wciąż posiada wielką siłę atrakcyjną dla publiczności.

Łodzianin jakoś dziwnie lekko zerwał się, gdy sędzia doliczył do ośmiu... Ale pozostanie to tajemnicą Niewadziła.

Jeśli chodzi o ogólny wynik meczu uważamy, że był on dokładnym odzwierciedleniem stosunku sił. Pewne zastrzeżenie możnaby mieć jedynie do wyniku walki Zyliš — Sobczak. W Poznaniu niewątpliwie walkę wygrałby Sobczak, przy czym łodzianie nie mogliby się specjalnie czuć pokrzywdzeni.

#### PRZEBIEG WALK WAGA MUSZA

Kamiński zwycięży Liedkego. Kamiński przewyższał poznaniaka przede wszystkim kondycją fizyczną. Liedke wyprowadzał jednak lepiej ciosy, przytomnie kontrował i pokazał się z jak najlepszej strony. Kamiński cały czas walczył z półdystansu i w trzeciej rundzie tak zmęczył przeciwnika, że sędzia odeślał poznaniaka do rogu przed gongiem.

#### WAGA KOGUCIA

Stasiak walczył znów niezdeterminowanie. Wycekiwał przez trzy starcia na atak Szymańskiego, sam rzadko wykazując inicjatywę. Dużo tańca — mało walki. Zwycięstwo Stasiaka nieznaczne.

#### WAGA PIÓRKOWA

Marcinkowski w pierwszej chwili nadziewa się na prawą prostą Sobkowiaka. Za chwilę następuje ostra wymiana ciosów w dolne partie. Marcinkowski inkasuje dwa ciosy w zółdą, zwiększa jednak tempo, trafia półsierpem w szczękę i Sobkowiak nieprzytomny pada na deskę. Podnosi się wprawdzie, ale sędzia nie dopuszcza do masakry.

#### WAGA LEKKA

Bonikowski najstarszą miał pierwszą rundę. W drugim starciu kontry Bonikowskiego są coraz celniejsze, łodzianin sam często atakuje z powodzeniem. W trzecim starciu łodzianinowi wychodzą serie. Bazarnik zaczyna pływać. Zwycięstwo Bonikowskiego zupełnie przekonywujące.

#### WAGA POŁŚREDNIA

Olejnik przez cały niemal czas walczył lewą ręką. Adamski, jakkolwiek wydaje się być silniejszy, nie potrafi go, mimo dłuższych rąk, utrzymać na dystans. Ciosy Olejnika nabierają coraz większej siły. Pomimo, że Adamski w trzeciej rundzie był nieco lepszy, niż w poprzednich, zwycięstwo Olejnika nie budziło żadnych zastrzeżeń.

#### WAGA POŁCIĘŻKA

Publiczność koniecznie domagała się od Zyliša nokautu. Sobczak był jednak za szybki dla ekswilnianina. Zyliš chodził po ringu za wolno i rzadziej trafiał. Wynik remisowy nieco naciągnięty.

#### WAGA CIĘŻKA

Niewadził walczył z Szymurą nie całe dwie rundy. W pierwszej łodzianin był też na deskach, ale podniósł się. W drugiej Szymura trafia w dół podpiersiowy łodzianina. Niewadził pada i podrywa się nieco za późno. Sędzia odsyła go do rogu i ogłasza zwycięstwo Szymury przez k.o.

Chłodne przyjęcie

Tym razem Łódź pałała żądzą zwycięstwa nad poznaniakami z dwóch względów: primo — że w grę wchodziła tu drużyna miejscowa, secundo — że pałała chęcią odwetu za skrzywdzenie „Grochowa”, który, zawdzięczając Warcie, został — jak to się mówi po sportowemu — „utrącony” z mistrzostw.

Przyjęcie poznaniaków ze strony publiczności łódzkiej nie było życzliwe. Może byłoby mniej gwizdów przy ukazaniu się gości w ringu, gdyby jeszcze nie scysła, jaka miała miejsce przywadze. Otóż okazało się, że jeden z odważników nie był nacechowany. Poznaniacy zaraz zaprotestowali i zmusili gospodarzy do szukania innego odważnika na miejsce. Kierownictwo ŁKS-u kosztowało to, oczywiście, nie tylko sporo fatyg, ale i... trochę nerwów. Odważnik jednak się znalazł i Warta straciła nową okazję do „seansu” z zielonym stolikiem.

Warta nie myślała o zwycięstwie

Warcie, jak oświadczył po meczu jeden z ich kierowników, przyjechali do Łodzi z góry nastawieni na porażkę. Przyjechali jednak z tą myślą, aby poznać dokładnie swego przeciwnika i uczynić wszystko, aby w Poznaniu wywalczyć jak najlepszy wynik. Pomimo, że do Łodzi przywieźli jedenastu chłopców, w ringu ujrzelśmy ich tylko siedmiu. Pisarski nie walczył, gdyż Sobczak Warta przesunęła do wagi półciężkiej, licząc tu na pewne dwa punkty, a Szymura — jak przypuszczaliśmy — spotkał się z Niewadziłem. Szymura dwa punkty zdobył, ale Sobczak musiał zadowolili się tylko jednym. Poznaniakom chodziło przede wszystkim o te wagi. Nie ulęga teraz żadnej wątpliwości, że w Poznaniu Szymura spotka się z Zylišem, a Klimecki z Niewadzi-

łem i prawdopodobnie w tych dwóch wagach łodzianie będą musieli oddać w Poznaniu punkty Warcie.

#### SZYMAŃSKI I ADAMSKI NIC NIE POKAZALI

Warta, jak już wspominaliśmy, jest w chwili obecnej daleka od Warty przedwojennej i zapewne dużo jeszcze wody upłynie, zanim wychowają sobie nowych Forlańskich, Majchrzyckich, czy pięściarzy na miarę Szymury. Z młodych zapowiada się jedynie na pięściarza nie przeciętnej klasy Liedke. Reklamowany dość głośno Szymański wczoraj zawiódł. Poznaniak w walce ze Stasiakiem nic właściwie nie pokazał, a trzeba obiektywnie stwierdzić, że Stasiak był wczoraj słaby. Adamski, jakkolwiek warunkami fizycznymi przewyższał Olejnika, to jednak przez wszystkie trzy starcia ustępował wyraźnie łodzianinowi.

#### BONIKOWSKI MYŚLI W RINGU

U gospodarzy miłą niespodzianką zgotował nam Bonikowski. Wychowanek Pisarskiego w walce z Bazarnikiem pokazał się z jak najlepszej strony. Walczył spokojnie, wykorzystując każdą okazję do ataku; nie zapominał o kontrach z defensywy, co wszystko świadczy o tym, że Bonikowski myśli w ringu.

#### MARCINKOWSKI W DOBREJ FORMIE

Marcinkowski miał wczoraj przeciwnika, walczącego z odwrotnej pozycji. Początkowo łodzianin był jakby nieco stremowany, ale wkrótce przystosował się do swego przeciwnika i... znokautował go już w pierwszej rundzie. Marcinkowski w tym roku powinien być poważnym kandydatem na mistrza Polski.

#### TAJEMNICA... NIEWADZIŁA

Pełny triumf ŁKS-u popsuł Niewadził. Zdałoby się, że łodzianin uwiertził w końcu w się swej pięści i pozbył się kompleksu niższości, który do tej pory go prześladował. Okazało się jednak, że już samo głośniejsze nazwisko przeciwnika odbiera łodzianinowi nadal ochotę i zapał do walki. W pierwszej rundzie Niewadził jeszcze zdobył się na odważne zadać kilka ciosów Szymurze, ale z każdą minutą zapał jego słabł. Nie będziemy się upierać, czy cios Szymury w drugiej rundzie był w istocie niegroźny, jak twierdziło wielu kibiców, ale i nam wydało się, że

# Pływackie mistrzostwa Łodzi zakończone

Po raz pierwszy pływackie mistrzostwa Łodzi rozgrywano „na raty”. Pierwszy dzień mistrzostw odbył się w dniu 15 ub. m. a drugi w dniu wczorajszym. Przedbiegi w dwa dni odbywały się rano, tak, aby finały poszczególnej konkurencji można było kontynuować w godzinach popołudniowych. Szkoła, że finały wczorajsze zbiegły się z meczem bokserskim Warta — ŁKS, mimo, że ŁOZP miał zapewnienie, że zawody pięściarskie odbędą się w godz. przedpołudniowych. Publiczność na ogół dopisała, lecz nie było jej tak dużo, jak dwa tygodnie temu.

pobiła zeszłoroczny rekord okrągu, uzyskując czas 7 min. 31,1 sek.

W ogólnej punktacji zwyciężył Filmowiec, uzyskując 305 pkt. przed HKS-em 211, YMCA 145 pkt., Zjednoczonymi 80 pkt. AZS 67, ŁKS — 27, Włókniarzem — 3 pkt.

Wyniki techniczne podamy jutro.

### Galopy piłkarzy

#### ŁKS - Zjednoczone 3:1 (1:1)

W dniu wczorajszym odbył się na boisku Zjednoczonych towarzyski mecz piłkarski pomiędzy zespołami gospodarzy i ŁKS-u. Zwycięstwo uzyskała drużyna czerwonych 3:1. Ze względu na warunki terenowe utrudniały zawodnikom kontynuowanie normalnej gry. Często piłkarze nie mogli się utrzymać na lodzie, to znów w pewnych miejscach dużo było błota... Prowadzenie dla Zjednoczonych uzyskał Piekarzki, a wyrównującą bramkę zdobył Baran. Po zmianie stron w ataku zwycięzców zastosowano zmiany, co drużynie wyszło na dobre. Strzelcem dwóch dalszych goli okazał się Hogen-dorf.

Zawody prowadził p. Górski. Publiczności zebrało się około 2.500 osób

### Tęcza przegrywa w Gdańsku

#### Grymin pokonał Skierkę w meczu towarzyskim



GDĄŃSK (obsł. włt.). W obecności 3.000 widzów odbył się w sali stoczni gdańskiej mecz bokserski z serii rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Polski — Tęcza — MKS. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem zwycięstwem Miłycyjn. KS w stosunku 10:6, przy czym Skierka (MKS) oddał punkty walkowerem.

Wyniki poszczególnych walk: (na pierwszym miejscu zawodnicy MKS) Sowiński wygrał zdecydowanie z Bednarkiem, Signal pokonał wysoko Mateckiego, Antkiewicz pokonał w trzeciej rundzie przez techniczny k.o. Jurka. W walce towarzyskiej Grymin zwyciężył Skierkę, który miał nadwagę, Iwański pokonał Mazurę, Trzęsowski zdobył punkty w.o. z powodu braku przeciwnika, Szymankiewicz w drugiej minucie pierwszej rundy znokautował Janeczka, Zieliński uległ na punkty Jaskóle.

### Żniwo rekordów w Olsztynie

Podczas zimowych lekkoatletycznych mistrzostw Polski w Olsztynie w drugim dniu zawodów pobity został rekord Polski: 50 m. płotki pań Panners (Gdańsk) uzyskała czas 8,2 sek, skok w dal Moderówna (Łódź) 5:16, 60 m. pań Moderówna (Łódź) — 8 sek.

**„GDYNIA”** Początek seansów: Codziennie o godz. 12, 13, 14, 15  
**DZIS PREMIERA!** 1.III.48 — 7.III.48  
**PROGRAM AKTUALNOŚCI krajowych i zagranicznych Nr 1**  
 P.K.F. Nr 9-48 GIMNASTYKA DLA WSZYSTKICH  
 POWÓDZ POŁOWY DALEKOMORSKIE  
 LIS I DZBAN  
 Cena biletów na wszystkie miejsca 35 zł. 1473-k